RADY PRAKTYCZNE

Dodatek do Nr. 8

DWUTYGODNIKA „MŁODA MATKA"

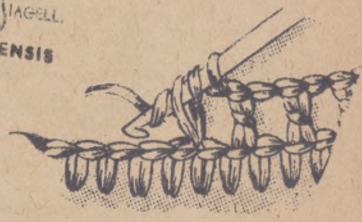
TREŚĆ NUMERU: *Sukienka dla małej dziewczynki. — Kapelusiki. Pierwsze zmartwienie. Sukienka i płaszczyk dla dziewczynki. Obuwie. Niezawodny piernik.*



Sukienka dla maleńkiej dziewczynki



Rys. 1.

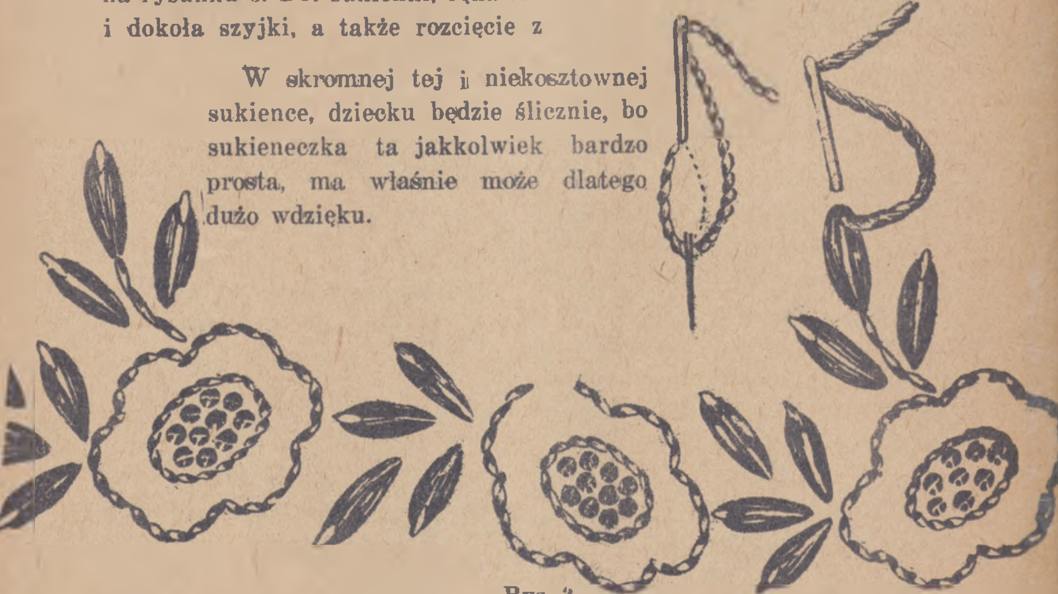


Rys. 2.

Śliczny fasonik dla 2 — 3 letniej dziewczynki. Wykonać go może mamusia sama z kawałka białego batystu, etaminy lub surowego jedwabiu. Wyszycie bardzo łatwe, robi się prędko — kwiatki zwykłym ściegiem pocztowym, listki tak jak wskazane na rysunku 3. Dół sukienki, rękawki i dokoła szyjki, a także rozcięcie z przodu obrabia się kordonkiem, ta kim, jak wyszycie lub lacet, o ile wyszycie też robimy z lacet. Ścieg szydełkowy podajemy na rys. 2.

Przed zrobieniem wyszycia należy się przekonać, czy kordonki lub lacet, przeznaczone na wyszycie, nie puszczają w gorącej wodzie.

W skromnej tej i niekosztownej sukience, dziecku będzie ślicznie, bo sukieneczka ta jakkolwiek bardzo prosta, ma właśnie może dlatego dużo wdzięku.



Rys. 3.

KAPELUSIKI

Kapelusik stanowi bardzo ważny szczegół dziecinnego ubrania.

Bardzo obecnie modne i gustowne berety powinny z nadejściem dni ciepłych być zmienione na lekkie kapelusiki z płótna lub słomy.

Rozgrzewanie bowiem nadmierne głowy jest bardzo szkodliwe i może być powodem poważnej choroby

Kepelusiki płócienne są tanie i praktyczne. Trzeba jednak pamiętać o tem, że w praniu bardzo się kurczą. a więc należy zawsze kupować kapelusik większy niż rozmiar główki dziecka.

Najładniejsze i najhigjeniczniejsze są kapelusiki białe, a chociaż prędko się brudzą, jednak upranie kapelusika wymaga tak niewiele czasu i trudu, że można się z tem nie liczyć.

Prać kapelusze płócienne należy w wodzie letniej, nie gorącej, a po wypraniu odrazu dobrze kapelusik rozciągnąć, nadać mu odpowiednią formę i powiesić lub położyć aby też higjeniczne, nie są jednak tak wysechł.

Kapelusiki słomkowe, jakkolwiek praktyczne ani tak trwałe, jak kapelusiki płócienne. Zwłaszcza tanie kapelusiki słomkowe, jakkolwiek mogą wyglądać ładnie i efektownie, jednak prędko się niszczą. Dlatego na czas pobytu w mieście, gdy dziecko wychodzi na spacer do ogrodu lub parku, takie kapelusiki są bardzo odpowiednie, ale na wieś lub nad morze, gdy dziecku trzeba dać możliwie dużo swobody, a nie krępować kosztownem ubraniem, stanowczo doradzam kapelusiki płócienne.

Pierwsze zmartwienie

Jednem z pierwszych zmartwień mamusi jest ssanie palców jej synka lub córeczki. W pierwszych chwilach bawi to i zachwyca, że maleństwo umie już włożyć paluszki do buzi, gdy jednak zaczyna się to powtarzać zbyt często i ssanie staje się nałogiem, mamusia zupełnie słusznie tem się niepokoi. Często bardzo, aby zapobiec ssaniu palców dają dziecku do ssania smoczek, sądząc, że jest to dla dziecka zdrowsze. Uważam jednak, że ssanie smoczka jest również niepożądanym nałogiem i nie należy doń dziecka przyzwyczajać. Od ssania zaś paluszków trzeba w inny sposób dzieci odzwyczajać. Jednym z najlepszych sposobów, zazwyczaj skutecznym, to owinięcie dziecku rączki czystą chusteczką, w ten sposób, aby cała dłoń była schowana Uniemożliwia to dziecku włożenie paluszków do buzi.

Naturalnie maleństwo gniewa się i płacze, ale trzeba to znieść cierpliwie i nie odwiązywać rączki. Po kilku dniach dziecko odzwyczai się od ssania.

O ile po jakimś czasie dziecko znów ssać zacznie, owijamy mu ponownie rączkę.



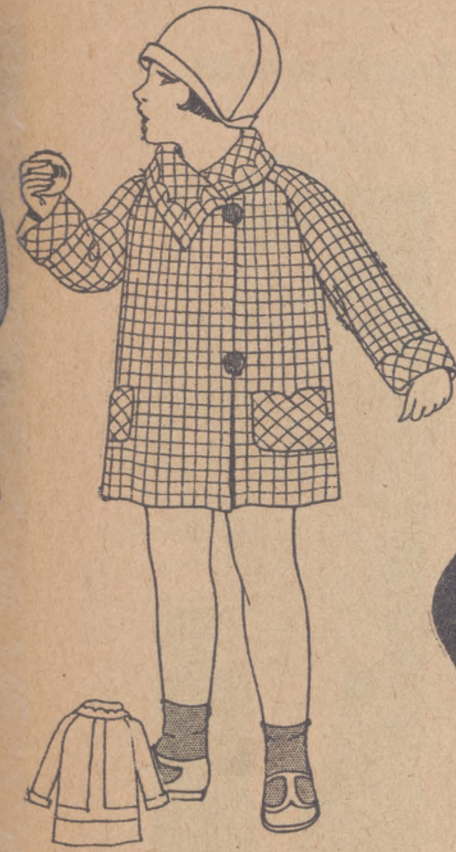
Rys. 1. Rys. 1. a. Rys. 2. a. Rys. 2.



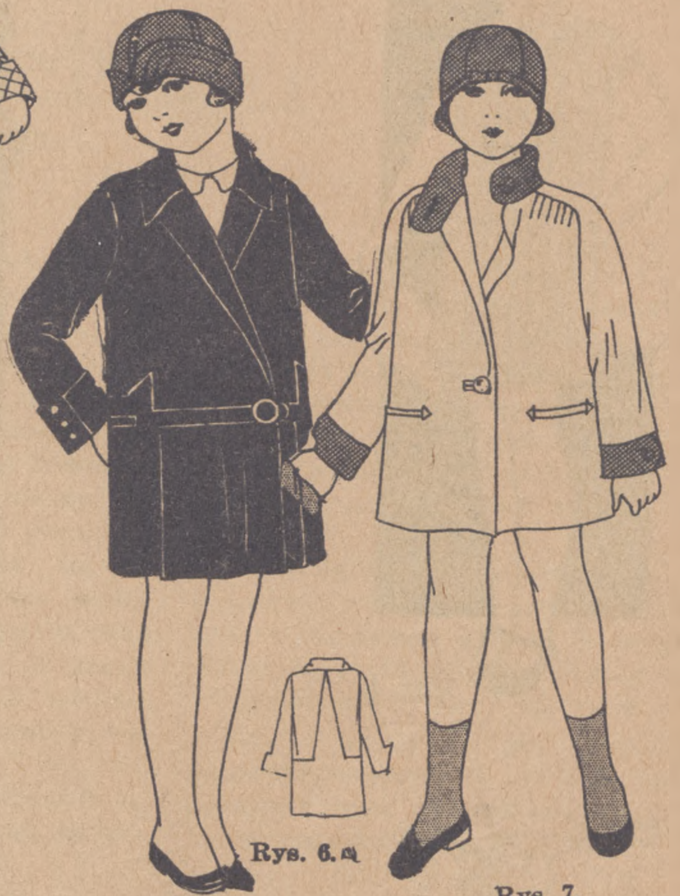
Rys. 3.



Rys. 4.



Rys. 5. a. Rys. 5.



Rys. 6. Rys. 6. a. Rys. 7.

1. Paltocik dla 7-mio letniej dziewczynki z sukienka lub gabardiny. Z boków fałdy, które łączą się z kieszeniami.

2. Paltocik dla 6—7-letniej dziewczynki z kasha, lub gabardiny, kołnierz podwójny, z ciemniejszego jedwabiu.

3. Majteczki dla chłopczyka z wełny granatowej, przypinane do bluzki. Bluzeczka biała z surowego jedwabiu, wyszyta granatową bawełną D. M. C. Krawatka z granatowej wstążki.

4. Paltocik wiosenny dla chłopczyka z granatowego szewiotu lub materjału angielskiego (wyrób krajowy). Kapelusik filcowy tegoż koloru.

5. Paltocik dla małej dziewczynki, reglan, z materjału w kratę.

6. Aksamitny paltocik dla dziewczynki.

7. Jasny paltocik dla dziewczynki, kołnierz i mankiety ciemniejsze. Kapelusik z tegoż materjału co kołnierzyk.

Sukienka i płaszczyk dla dziewczynki



Rys. 1.



Rys. 2.



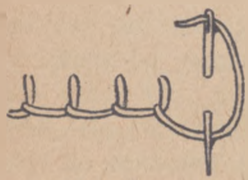
Rys. 3.



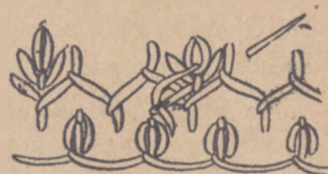
Rys. 5.



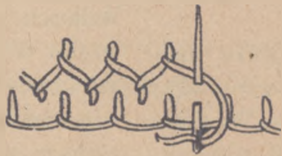
Rys. 4.



Rys. 6.



Rys. 6.



Rys. 6. a

Wobec nadejścia ciepłych dni trzeba sprawić dziewczynkom wiosenny płaszczyk i letnią sukienkę. Czy nie dobrze byłoby, aby płaszczyk i sukienka stanowiły pewną całość? Osiągniemy to, szyjąc płaszczyk i sukienkę w jednym kolorze i przyozdabiając takiem samem wyszyciem, tak jak na naszych rysunkach. Ponieważ zaś płaszczyk nie niszczy się tak prędko jak sukienka, można zrobić dwie sukienki — jedną strojniejszą np. z surowego jedwabiu, a drugą skromniejszą z satynki lub batystu. Płaszczyk radziłabym zrobić z sukienka.

Co do koloru, to radziłabym kolory żywe np. szafirowy, (wyszycie żółte i zielone), albo płaszczyki i sukienka zielone, a wyszycie piaskowe.

Krój sukienki jest bardzo prosty i może się go podjąć każda mamusia, przyjrzawszy się dobrze rysunkowi 3. Radziłabym tylko przed skrojeniem przodu porobić i zafastrygować zakładki, a potem zrobić wykrój na szyjkę.

Krój paltocika jest więcej skomplikowany i trzeba go powierzyć komuś, co ma pojęcie o kroju. Zwracam uwagę, że przód paltocika składa się z 2 części, jak to widać na rys. 4.

Rys. 5 pokazuje, jak wygląda płaszczyk rozpięty. Na rys. 6, 6a i 6b, podajemy wzór i sposób wykonania kolorowego wyszycia.

O B U W I E

Obuwie dziecinne, to jeden z najpoważniejszych wydatków, jeśli chodzi o garderobę naszych dzieci.

Sukienki i ubranka można zrobić z byle czego, dosztukować, przerobić. Buciki, gdy dziecko wyrośnie, trzeba kupić nowe — niema innej rady.

Obuwie dzieci powinno być luźne, wygodne, lekkie i zwłaszcza w lecie nie rozgrzewać zanadto nóżki dziecka.

Dlatego nie radziłabym kupować na lato lakierek ale lekkie żółte pantofelki lub trepki.

Dzieci w czasie lata, tak jak i w

zimie, powinny mieć przynajmniej dwa rodzaje obuwia, jedne na ulicę, drugie do chodzenia w mieszkaniu.

Na ulicę radziłabym tymczasem pantofelki, a gdy zrobi się cieplej można kupić trepki.

Do chodzenia w mieszkaniu najodpowiedniejsze są trepki z cienkiej skórki z miękką podeszewką. Wprawdzie droższe są od zwykłych płóciennych pantofelków gimnastycznych (kosztują bowiem dla 3 — 4 letniego dziecka od 7 do 9 złotych) ale są bardzo trwałe.

Te same miękkie trepki nadadzą się doskonale do chodzenia na wsi i przetrwają całe lato. Naturalnie w dni wilgotne, po deszczu trzeba obuć dziecko w pantofelki o twardej podeszwie. Pantofelki takie powinna mieć mamusia w zapasie, wyjeżdżając na wieś.

Kupując trepki lub tak obecnie modne (i drogie) plecionki, trzeba zwrócić uwagę, czy skóra nie jest zbyt twarda i czy nie będzie obcierać dziecku nóżki, zwłaszcza od tyłu nad piętą. Wiem bowiem z doświadczenia, że często tak bywa i dlatego wogóle nie radziłabym dla małych dzieci kupować trepek ani plecionek z grubej, twardej skóry, bo nawet o ile nie kaleczą, są zazwyczaj za ciężkie i przez to męczą nóżkę.

Dodam jeszcze, że na wsi po piasku dzieci powinny chodzić boso. Jednak w pobliżu zabudowań, gdy zachodzi obawa, że w piasku mogą się znajdować kawałki szkła, zbitej porcelany i t. p. lepiej nakładać dzieciom pantofelki, naturalnie na gołą nóżkę bez skarpetki.

Niezawodny piernik

4 szklanki pszennej mąki, 1 szklanka miodu, 1 szklanka cukru, 2 jajka. Kilka ziarnek ziela angielskiego, pół łyżeczki cynamonu, 10 gwoździków utłuc i przesiać. Mąkę, miód, cukier i jajka wymieszać, dodawszy pełną łyżeczkę sody i trochę ciepłej wody. Wsypać powyżej wymienione zapachy i jeszcze raz wymieszać, włożyć do formy tortowej wygładzić zimną wodą i wstawić do letniego pieca. Można ciasto trochę wymiesić, a będzie lepiej rosło. Zamiast do formy można z ciasta porobić paluszki lub całuski. W piecu piernik powinien być od 45 do 60 minut.

—o—

Pierniczki i ciasteczka może mamusia robić razem z dziećmi. Jakąż przyjemność sprawi dzieciom tłuczenie czegoś w moździerzu, przebieranie rodzynek, łuskanie migdałów, a zwłaszcza wycinanie ciasteczek lub zrobienie paluszków.

Redaktorzy: DR. R. BARAŃSKI i W. PEŁCZYŃSKA
Górnośląska 20. P. K. O. 14555.